



## Bilans i perspektywy polityki Rosji wobec USA po roku prezydentury Joe Bidena

Agnieszka Legucka

Federacja Rosyjska (FR) nie jest zadowolona z efektów polityki USA w pierwszym roku prezydentury Joe Bidena. Rosyjska dyplomacja liczyła na pragmatyzm nowego prezydenta. W odpowiedzi na rosyjskie groźby militarne wobec Ukrainy USA deklarowały gotowość do rozmów, co zachęciło Rosję do stawiania kolejnych żądań. Jednak nie udało jej się uzyskać od USA prawnych gwarancji bezpieczeństwa, w tym nierozszerzania NATO o Ukrainę. Dlatego FR będzie nadal eskalować napięcia w Europie, testując amerykańskie zobowiązania sojusznicze.

**Cele Rosji wobec USA za prezydentury Bidena.** Po okresie trudnych i chaotycznych relacji rosyjsko-amerykańskich za czasów Donalda Trumpa rosyjskie władze [liczyły na przewidywalność](#) administracji Joe Bidena i ustanowienie poprawnych kontaktów na linii USA–Rosja. Chciały też powrotu do rozmów dwustronnych, co uznają za docenienie statusu mocarstwowego FR. Jednocześnie spodziewały się zmniejszenia amerykańskiej presji na Rosję i uznania jej interesów w Europie Wschodniej, szczególnie na Ukrainie.

FR oceniła administrację Bidena jako słabą i nieskorą do konfrontacji. Przekonanie to nasiliło się [po wycofaniu USA z Afganistanu](#) w sierpniu ub.r. Rosja postanowiła wówczas podważyć amerykańskie przywództwo i wykorzystać wizerunkową porażkę USA do rozbicia jedności NATO. Chciała także zmniejszyć poparcie dla USA w Europie Środkowej i Wschodniej, głównie na Ukrainie i w Gruzji. Władze rosyjskie potwierdziły to w grudniu ub.r., żądając [prawnych gwarancji bezpieczeństwa](#), w tym m.in. [wstrzymania rozszerzenia NATO](#) na wschód oraz zmniejszenia obecności wojskowej USA w Europie Środkowej, co stało się najważniejszym celem w relacjach Rosji z USA i kolektywnym Zachodem.

Rosyjskie władze zakładały, że nastawiona na dialog administracja Bidena, której priorytetami są rywalizacja z Chinami oraz sprawy wewnątrzamerykańskie, będzie w mniejszym stopniu zaangażowana w promocję demokracji i ochronę praw człowieka w Rosji. Rosja oskarżała USA

o ingerencję w jej wewnętrzne sprawy, zwłaszcza w trakcie niepokojów społecznych po powrocie opozycjonisty Aleksieja Nawalnego na początku ub.r. i demonstracjach poparcia dla niego. Oskarżenia te były jednak bardziej elementem wewnętrzzpolitycznej rozgrywki władz rosyjskich z opozycją niż efektem faktycznych działań USA.

**Relacje dwustronne.** W pierwszych miesiącach urzędowania Bidena władze rosyjskie przyjęły postawę wyczekującą. W tym czasie USA bez warunków wstępnych przedłużyły do 2026 r. Układ o redukcji zbrojeń strategicznych z 2010 r. (Nowy START). Presja sankcyjna USA została częściowo utrzymana, ale w mniejszym zakresie, niż obawiała się Rosja. W kwietniu ub.r. w ramach obostrzeń USA wprowadziły m.in. ograniczenia dla inwestowania przez amerykańskie podmioty finansowe w rosyjski dług państwowy, ale tylko na rynku pierwotnym. W odpowiedzi Rosja oficjalnie uznała USA za państwo nieprzyjazne i postanowiła zademonstrować swoje zdecydowanie. Zgromadziła ponad 100 tys. wojsk przy granicy z Ukrainą, co poskutkowało podniesieniem rangi rozmów amerykańsko-rosyjskich. [Podczas pierwszego spotkania](#) prezydentów Joe Bidena i Władimira Putina w czerwcu ub.r. strony uzgodniły, że będą prowadzić dialog polityczny w sferze bezpieczeństwa, w tym nt. [stabilności strategicznej](#) (głównie kontroli zbrojeń) oraz cyberbezpieczeństwa. Prezydenci zakreślili sfery współpracy (klimat, Arktyka), ale także zarysowali „czerwone linie”, dotyczące np. cyberataków. Rosyjska Federalna Służba

## BIULETYN PISM

Bezpieczeństwa (FSB) w styczniu br. aresztowała grupę przestępczą Revil, odpowiedzialną za ataki m.in. na Colonial Pipeline (rurociąg na wschodnim wybrzeżu USA i Zatoki Meksykańskiej, który w konsekwencji ataku hakerskiego został sparaliżowany w maju ub.r.).

W drugiej połowie 2021 r., najczęściej z inicjatywy amerykańskiej, odbywały się różne spotkania, zarówno na poziomie militarnym – szefów sztabów i szefów wywiadów, jak i cywilnym – wiceministrów spraw zagranicznych (rosyjskie władze zniósły na tę okazję sankcje na Victorie Nuland, szefową Biura ds. Europy i Eurazji w Departamencie Stanu). Deklarowana przez administrację Bidena chęć nawiązania „stabilnych i przewidywalnych” relacji z Rosją została zinterpretowana przez rosyjskie władze jako słabość i możliwość pójścia na większe ustępstwa wobec Rosji. Kolejne spotkanie prezydentów w formie zdalnej [7 grudnia ub.r. odbyło się](#) już w kontekście doniesień amerykańskiego wywiadu o nowej koncentracji wojsk rosyjskich wokół Ukrainy. Rosyjskie żądania prawnych gwarancji bezpieczeństwa były przedmiotem rozmów dwustronnych w Genewie [10 stycznia br.](#) między wiceministrami spraw zagranicznych oraz 21 stycznia br. między ministrami spraw zagranicznych, ale nie doprowadziły do porozumienia. Rosja zagroziła „wojskowo-techniczną” odpowiedzią w przypadku nieuwzględnienia jej żądań, m.in. wycofania amerykańskiej obecności wojskowej z Europy Środkowej.

**Relacje wielostronne.** Rosja wyciągnęła korzyści z polityki Bidena, nastawionej na wielostronny dialog. Do Zgromadzenia Ogólnego (ZO) ONZ trafił wspólny, rosyjsko-amerykański dokument dotyczący współpracy w sferze cyberbezpieczeństwa, który został przegłosowany w komitecie ZO ONZ w listopadzie ub.r. Uwzględnił on rosyjskie postulaty, aby na temat kodeksu postępowania państw w sferze bezpieczeństwa informacyjnego dyskutować w szerszym gronie.

Ważniejsze dla rosyjskiej polityki zagranicznej okazało się jednak, że dzięki ożywieniu w relacjach amerykańsko-niemieckich Rosji udało się – za pośrednictwem Niemiec – złagodzić sankcje na Nord Stream 2 (NS2). Wraz z zakończeniem budowy tego gazociągu we wrześniu ub.r., choć nie został on jeszcze dopuszczony do użytku przez niemieckiego regulatora, Rosja zyskała [narzędzie nacisku na Europę](#), w tym na Ukrainę.

Pod koniec ub.r. Rosja zaczęła zwiększać presję na USA i próbowała rozbić jedność w ramach NATO. Rosja domagała się odejścia NATO od polityki otwartych drzwi, ograniczenia obecności i aktywności wojskowej USA i Sojuszu w rosyjskim sąsiedztwie. 26 stycznia br. USA i NATO w pisemnej odpowiedzi odrzuciły główne rosyjskie żądania oraz

potwierdziły fundamentalne zasady funkcjonowania Sojuszu i partnerstwa z Ukrainą. USA i NATO, [na zasadzie wzajemności](#), wyraziły jednak gotowość do rozmów nt. kontroli zbrojeń, transparentności działań wojskowych i zapobiegania incydentom militarnym.

**Wnioski i perspektywy.** Polityka Rosji wobec administracji Bidena w pierwszym roku jego rządów polegała na przymuszaniu USA do rozmów, głównie poprzez stosowanie presji militarnej wokół Ukrainy. Realizację celów Rosji ułatwiało to, że Biden utrzymał podejście poprzednich administracji USA, polegające na poszukiwaniu zbliżenia i kontaktów z FR (chcąc w tym czasie skupić się na innych wyzwaniach międzynarodowych, jak rywalizacja z Chinami).

Rosja skorzystała na amerykańskiej otwartości na dialog zarówno na forum ONZ (rezolucja w sprawie cyberbezpieczeństwa), jak również z Niemcami. Złagodzenie sankcji na NS2 rosyjskie władze odebrały jako sygnał, że administracja Bidena nie nałoży obostrzeń na ten gazociąg lub jego certyfikację, nawet jeśli dojdzie do zaostrzenia sytuacji na Ukrainie. Otworzyło to Rosji możliwość wykorzystania presji militarnej względem państwa ukraińskiego przy eskalowaniu kryzysu energetycznego w Europie.

Rosji nie udało się jednak uzyskać gwarancji bezpieczeństwa i zgody na realizację jej głównych żądań, dotyczących m.in. obecności NATO w Europie Środkowej i zablokowania jego polityki otwartych drzwi. Chociaż oddaliła się perspektywa bliskiej współpracy rosyjsko-amerykańskiej, strona rosyjska nadal liczy na zrozumienie tej części establishmentu w USA, która jest gotowa poświęcić kwestię rozszerzenia NATO za cenę spokoju w Europie i potrzebę koncentracji na amerykańskiej rywalizacji z Chinami. Możliwe jest też, że USA podejmą z Rosją bliższe rozmowy nt. wzajemnych ograniczeń w rozmieszczaniu wyrzelnianych z ładu rakiet krótkiego i średniego zasięgu.

Jednocześnie bilans ostatniego roku jest dla władz rosyjskich korzystny z punktu widzenia jej interesów globalnych – zmniejszenia znaczenia USA na Bliskim Wschodzie, wzrostu pozycji autorytarnych reżimów chińskiego i rosyjskiego.

Dla bezpieczeństwa Polski niekorzystne będą kolejne agresywne działania Rosji w Europie Wschodniej, takie jak rozmieszczanie rosyjskich arsenałów wojskowych przy granicy państw NATO (np. na Białorusi). Możliwa jest eskalacja działań zbrojnych na Ukrainie, co zmusi administrację Bidena do realizacji zapowiedzi wprowadzenia nowych sankcji i zwiększenia wsparcia dla państwa ukraińskiego.